

Kłusownicy w TPN

Pod koniec października w rejonie Kośnych Hamrów znaleziono zabitego jelenia z odciętą głową. Śledztwo prowadzone przez policję zostało umorzone. W rejonach, gdzie teren Parku przeplata się z terenami prywatnymi i łowieckimi, udowodnienie, gdzie dokładnie doszło do postrzału, jest bardzo trudne.

Drugi przypadek kłusownictwa miał miejsce na początku listopada na Wiktorówkach. I tym razem ofiarą kłusowników padł jeleń. Straż Parku prowadzi czynności wyjaśniające, a policja z Bukowiny Tatrańskiej dochodzenie. Dla dobra sprawy nie udziela się więcej informacji.

Kłusownictwo - zabijanie, chwytanie lub ściganie zwierzyny oraz łowienie ryb bezprawnie, w sposób niedozwolony lub w niedozwolonym czasie i miejscu; pojęcie kłusownictwa szczegółowo określają odpowiednie przepisy prawne. Jest to przestępstwo ścigane w urzędzie, zagrożone grzywną lub karą aresztu.

Na terenie Parku do aktów kłusownictwa dochodzi średnio raz w roku. Powierzchnia TPN wynosi 21197 ha i pod tym względem jest on zaliczany do największych parków narodowych w Polsce. Około 70 proc. powierzchni Parku zajmują lasy i zarośla kosodrzewiny, a pozostałe 30 proc. to murawy wysokogórskie, skały i wody. Niestety, z uwagi na wielkość i charakter terenu TPN zwykle bardzo trudno złapać winnych.